

Zdania ugrzecznione

Państwa neutralne

Zwycięskie wojska sowieckie nie opanowały jeszcze całkowicie Finlandii. Walki trwają. Rząd sowiecki odrzucił pośrednictwo Stanów Zjednoczonych. Propozycja rządu fińskiego przeprowadzona za pośrednictwem rządu szwedzkiego nie została przyjęta do wiadomości. Delegat ZSSR nie przybędzie na zgromadzenie ani na posiedzenie Rady Ligi Narodów. Wczoraj jeszcze uznana instytucja genewska jest dziś przedmiotem pogardy. Włoska prasa z radością przyklaskuje ciosom wymierzonym przez ZSSR Lidze Narodów. Państwa skandynawskie zwołały nadzwyczajne posiedzenie dla ustalenia stosunku wobec zbliżającego się posiedzenia Ligi.

Tak oto brzmi według zestawień ELTy sytuacja obecna na froncie północno-zachodnim.

W okresie pierwszej wojny wszechświatowej państwa neutralne przeżywały fazy rozkwitu. Dzięki sprzyjającym warunkom geograficznym. Szwecja dostarczała żywność, surowce, a nawet i broń stronom wojującym. Sto pięćdziesiąt lat okresu bez wojny oraz kilka lat neutralności w czasie wojny wszechświatowej przyczyniły się do wzrostu zamożności tego kraju. Dobrobyt spozierał z każdego kąta. Tak wzmocniła się fabryka motorów ASEA. Powstał olbrzym w postaci wytwórni łożysk kulowych (SKF). Zdobycze techniki zostały zastosowane w całej pełni.

Z dobrodziejstw neutralności korzystała Dania. Szczęśliwie i bez trosk żyła Szwajcaria. Na terenie Hiszpanii działali pośrednicy handlowi. Strony wojujące wymieniały tam między sobą towary, a pośrednik zarabiał.

Odtąd w okresie między jedną a drugą wojną marzono o zachowaniu pozycji neutralnej. Odbywały się zjazdy państw, zastanawiano się w jaki sposób można było usunąć się z szerokiego gościńca i żyć szczęśliwie na bocznym torze. Tworzono specjalne bloki neutralnych w rodzaju porozumienia państw bałtyckich, lub związku państw skandynawskich. Sen o neutralności snuły nawet narody bałkańskie, mimo, iż Rumunia jest objektem pożądanym spojrzeń kilku sąsiadów.

U granic Finlandii zmobilizowano oddziały wojsk szwedzkich, oraz oddziały wojsk norweskich. W ciągu wieków Szwecja nie brała udziału w żadnych wojnach. Nikt nie śnił tam już więcej o zwycięstwach Gustawa Adolfa. W kraju nowoczesnych Wikinów mówiono w ciągu ostatnich lat jedynie o zdobyczach techniki. Nie marzono o innych trofeach, jak tylko o dywidendach z akcyjnych towarzystw. Jako klęskę wojenną traktowano upadek Kreugera.

Dziś sytuacja zmienia się poważnie. Nie tylko Szwecja, Norwegia i Dania, ale i Szwajcaria zastanawiają się nad swoją sytuacją. Regnis

Finnowie walczą

HELSINKI. (Elta). Dzisiaj w Finlandii warunki atmosferyczne były złe. W Helsinkach panował spokój. Przy przesmyku Karelskim Finnowie stale walcząc, cofają się do linii Mannerheima. Na północ od jeziora Ładogi odbywa się walka artyleryjska. Przy Oceanie Lodowatym oddziały fińskie odparły atak sowiecki na Petsam. Utrzymanie miasta Petsam posiada dla Finnów bardzo wielkie znaczenie, zwłaszcza iż niedaleko znajduje się port, który mógłby być użyty jako baza dla sowieckich łodzi podwodnych.

Kopalnie niklu znajdują się w rękach fińskich. Nie było w nich żadnych pożarów. Według Havasa lotnicy fińscy zbombardowali bazę lotniczą sowiecką w Murmańsku, gdzie jakoby zniszczyli większość samolotów. W bazie tej miało się znajdować około 60 samolotów.

Samoloty włoskie w Finlandii

STOKHOLM. (Elta). Reuter donosi, iż przybyło do Finlandii 50 samolotów włoskich.

Eksplozja szybu naftowego w Rumunii

BUKARESZT. (Elta.) W jednym z największych przedsiębiorstw naftowych nastąpił wielki wybuch, po tym zaś pożar. Straty są wielkie. Wkrótce rozpocznie się śledztwo celem wyjaśnienia przyczyn wybuchu.

Felieton o braciach atramentowych

Przytuliło się to nasze kochane bractwo przy ul. Zygmuntońskiej 4, m. 5. Zapamiętajcie dobrze ten adres. Czy są to jednak bracia atramentowi? Niema już atramentu w kawiarniach! Trzeba pisać ołówkiem.

Wielu z braci atramentowych nie używało już zresztą od szeregu lat atramentu. Wszędzie stukały maszyny do pisania. Dziś od Remingtonów cofnęliśmy się do ołówków. Taką jest wola wojny.

13 braci atramentowych siedzi w paltach, szczękając zębami z zimna. Tylko w jednym pokoiku jest ciepło. Ale humor nie uciekł do ciepłych krajów. Ów specjalny, niezastąpiony, niewrażliwy, humor dziennikarski!

Czy się nie skarżą? Broń Boże! Na apel „Kurjera” Wilno odezwało się! Po swojemu. Serdecznie i nieudolnie. Jeden przetaszczył derki, drugi prześcierało, trzeci dwa stołki.

Mało, mało! Gdzież są folwarczni z kartoflami, kapustą, polciem słoniny, drzewem? Gdzie panusie z palmami i konfiturami? Gdzie jest posiadacz 2 aparatów radiowych, któryby ofiarował jeden z nich i wyczytał z dumą, że schronisko dziennikarzy uchodźców, ul. Zygmuntońska 4 m. 5 dziękuję? Teraz kiedy kurs zdeponowanego złota do litów zdjął troskę z głowy wielu ludziom (z wyjątkiem sancta bractwa atramentus, jako że nie deponował ten co nic nie miał), jest czas pomyśleć o

Tematy wileńskie

„Darmo karmić nie będziemy”

„VIL. BALSAS” z 6. XII. W art. p. t. „Darmo nie będziemy karmić” pisze w ten sposób:

„Jedną z podstawowych kwestyj w kr. Wil. są wszelkiego rodzaju przybysze, zwani popularnie galileuszami oraz różni uchodźcy wojenni. Dla jednych i drugich miejsca w Litwie nie ma. Imigracja wogóle nam niepotrzebna, pozatym przybysze i uchodźcy są dla Litwy obcymi często wrogimi, a nawet szkodliwymi. Ustawy i nakazy rządu naszego obowiązują wszystkich zamieszkałych w państwie lit. Nie ważne jest kto jakiego języka używa, kim się czuje, czy jest obywatelem czy obcokrajowcem. Ważne jest to, że musi być lojalny dla państwa. Jesteśmy przekonani, że miejscowa mówiąca po polsku ludność, której chodzi o unormowanie życia, zacznie wkrótce myśleć realnie i zabierze się do wydajnej pracy. Im prędzej się otrząśnie z wszelkich nierealnych fantazji, im mniej słuchać będzie dywersyjnych plotek i podjudzeń, tym będzie lepiej. Wypada jednak ubolewać, że miejscowe pisma polskie wciąż jeszcze nierozumieją tej podstawowej zasady, czy może umyślnie unikają mowy na ten temat. Widać chodzi im o coś innego.

Całkiem inną miarę stosować

Kolportaż prasy w Wilnie

Zgodnie z rozporządzeniem władz kolportaż uliczny pism w Wilnie prowadzą osoby, ma-

trzeba względem przybyszów i uchodźców, dla których miejsca w Litwie nie ma. Gdzie mają się oni podziąć? Odpowiedź jest jedna: jechać tam, skąd pochodzą.

A jeżeli nie chcą, wypadnie zastosować się do wszystkich zarządzeń naszego rządu. Będąc realistami, zastosujemy też zasady realnego życia do wszelkiego obcego żywiołu. Zasady to bardzo zwyczajne: darmo karmić nikogo nie będziemy. Pracy urzędniczej dla obcego żywiołu nie będzie. Wolnych zawodów przybysze i uchodźcy ze znanych powodów również jąc się nie mogą. Pozostaje jedno wyjście: fizyczna czarna praca, której nigdy nie zbraknie. Bez znaczenia jest to, co przed tym robiłeś, w jakim fotelu siedziałeś, ile telefonów w gabinecie miałeś. Obecnie trzeba będzie zakasać rękawy, zdjąć białe rękawiczki i stanąć do najwykleszej czarnej (fizycznej) pracy. Inaczej porcji chleba nie otrzymasz. Pracują tysiące robotników fizycznie, wypadnie więc i wczorajszym „panom” jąc tej pracy. Jeżeli nie dobrowolnie, to innym sposobem. I to wkrótce, gdy wszyscy mieszkańcy otrzymają świadectwa z których będzie widoczne ile mamy obcego elementu — kandydatów do robót publicznych. Darmo nikogo karmić nie będziemy”.

jące prawo do obywatelstwa litewskiego i posiadające zezwolenie władz administracyjnych.

W Szwecji powstaje Król Angielski we Francji

STOCKHOLM. 4. XII — W ciągu dni najbliższych ma powstać w Szwecji rząd jednoci narodowej. W całej Szwecji czynione są gorączkowe przygotowania do obrony kraju.

Min. Urbszys wyjeżdża na konferencję państw Bałtyckich

KAUNAS (Elta). Minister Spraw Zagranicznych Litwy Józef Urbszys wyjeżdża w dniu 6 grudnia do Tallina na konferencję ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich.

Minister Spraw Zagranicznych Urbszys udaje się w towarzystwie dyrektora departamentu, ministra pełnomocnego Edwarda Turauskasa, dyrektora departamentu ekonomicznego Jana Norkaitisa i sekretarza osobistego Stanisława Daukszy.

Protest Żydów

PARYŻ. (Elta). Komitet wykonawczy światowego kongresu żydowskiego ogłosił protest przeciwko tworzeniu w okręgu lubelskim terytorium żydowskiego.

PARYŻ. 4. X. Dziś przybył do Francji inkognito król Jerzy VI, celem inspekcji brytyjskiego korpusu ochotniczego. Wizyta króla angielskiego była utrzymana do ostatniej chwili w jaknajściślejszej tajemnicy. Podróż swoją odbył król Jerzy VI drogą powietrzną.

Szwedzi-Finnom

STOCKHOLM (Elta). Havas donosi o zebraniu w Szwecji na cele wysłania ochotników do Finlandii 1 miliona koron szwedzkich. Do Szwecji przybyło kilka tysięcy dzieci ewakuowanych rodzin fińskich. Szeregi kobiet stoją przy statkach, którymi przyjeżdżają uchodźcy fińscy i zabierają pod swoją opiekę dzieci.

W Szwecji kolportaż gazet odmówili sprzedawania gazet komunistycznych. Związek wy-

CO PISZE GEN. BORTNOWSKI w liście nadesłanym do Wilna

Wczoraj wieczorem nadszedł do Wilna list od gen. Bortnowskiego, b. dowódcy grupy pomorskiej.

General Bortnowski znajduje się obecnie w niewoli niemieckiej. Przebywa w Offiziersgefangen lager Oflag IV C w Niemczech, skąd właśnie wysłał list do żony. Pani Bortnowska jednak wyjechała już do Paryża wraz z małżonką Prezydenta Rzplitej Polskiej. Wobec tego niezwłocznie doręczono list siostrze pani generałowej.

General—jeśli pominiemy wiadomości ściśle prywatne — donosi, że jest zdrow i czuje się dobrze. Dokładnie w dniu swoich urodzin — taki był zbieg okoliczności—odebrał wiadomości od rodziny. „Był to — jak pisze — najmilszy prezent, jaki otrzymał”.

Wzmocnienie blokady morskiej

HAGA. (Elta) Według wiadomości DNB flota brytyjska i francuska otrzymała dziś w nocy rozkaz wzmocnienia blokady niemieckiego eksportu.

Od dnia 5 grudnia, rannych godzin, będą zatrzymywane wszystkie statki państw neutralnych i kontrolowane czy nie przewożą artykułów pochodzenia niemieckiego.

W związku z blokadą

LONDYN. (Elta). Ministerstwo wojny ekonomicznej ogłosiło wykaz państw, zaliczonych w związku z eksportem z Brazylii, Argentyny i Urugwaju, do korzystających z systemu „Navicert”.

Są to państwa: Norwegia, Dania, Szwecja, Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Holandia, Belgia i Italia.

Eksporterzy Brazylii, Argentyny i Urugwaju muszą powiadomić przedstawicieli rządu brytyjskiego, jakie towary, ile i gdzie oraz jakim statkiem zamierzają wysłać.

dawców postanowił wstrzymać kolportaż tych gazet.

STOCKHOLM (Elta). Szwedzka rodzina królewska podczas zbiórki zorganizowanej na pomoc Finlandii ofiarowała do dyspozycji Czerwonego Krzyża łącznie sumę 26.000 tys. koron. Król ofiarował 10.000, następcą tronu 5.000, inni członkowie rodziny królewskiej razem 11.000 koron szwedzkich.

dziennikarzach uchodźcach, gołych zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju (pomimo maszyn do pisania).

Zaręczam wam, że najskromniejsze dary są najmilej widziane (zamiastem podarte skarpetki, cały ręcznik, jedną szwartą krup i jedną ósmą smalcu, a jednak?) Mówię wam! Fortepiany są zbyt cenne, a złoto wogóle nie jest deponowane! Brylanty wyrzuca się przez okno. Koszule, boczek i masło — mile widziane.

Nie sztuka ofiarować kamienicę, chodzi o to, ażeby było wielu ofiarodawców rzeczy drobnych. Przecież to nie chodzi tylko o pojemność żołądka, chociaż i to ma duże znaczenie. Chodzi i o inny niemniej szlachetny organ, któremu na imię serce!

Oto zbliża się Boże Narodzenie! Czy można dopuścić, ażeby i w tych dniach Wilno podzieliło się na bezdomnych i szczęśliwych? Jeżeli Litwini i Łotysze

umieli okazać tyle serca naszym uchodźcom, to czy my mamy okazać oziębłość?!

Smutne to będą święta boć każdy z nas ma krewnych, o których losie niema jeszcze żadnych wiadomości. A pomimo to uchodźcy powinni być rozparcelowani pomiędzy rodziny polskie w Wilnie. Nie powinni czuć się obcy, niepotrzebni i samotni!

Ale przede wszystkim nie powinni się czuć samotni ci, którzy najwięcej narazili się w domu, nasi bracia po piórze. Życie dziennikarza podczas wojny do żołnierskich zbliża się niebezpieczeństw!

Dziennikarstwo polskie chlubnie zdało swój egzamin w pamiętnych dniach wrzesniowych. Znikły różnice, powstało zjednoczenie najistotniejsze, najtrwałsze, bo nie sztuczne.

Dziś przy ul. Zygmuntońskiej współpracownik „Robotnika” ma jeden wspólny dach z poznańskim, z którym ongiś staczał zażarte boje. Tak chce Historia!

Przyjdzie czas, kiedy bractwo atramentowe rozpiętnie się z Wilna. My, ich koledzy wileńscy, chcielibyśmy, ażeby dobrze wspominali nasze miasto. Ażeby w ich wspomnieniach o Wilnie nie było żadnych cierni, Wilno miało zawsze opinię miasta dobrych serc, miasta ludzi uprzejmych i serdecznych! Jest to opinia słuszna. Chcielibyśmy, ażeby we wspomnieniach ludzi wędrownych pozostało ono zawsze właśnie takim.

Przyjdzie czas, kiedy wspomnienia tułaczki będą czemś w rodzaju filmu, tak artystycznego, że aż adoptowanego przez widza jako swoje własne przeżycie. Niech że będzie w tym filmie miejsce na miasto kościelnych wież, trąjących wśród zimowych mgieł, jak Assyż północnych krajów! Niech że będzie miejsce na wspomnienia nie tylko o pięknie tego miasta, ale i o jego dobroci!

Kazimierz Leczycki.

Dom i szkoła

Wachlarz naszych stosunków uczuciowych do dziecka jest bardzo rozległy: od matczynej troski nad kółką niemowlęcia, od zabiegów przy wychowaniu dziecka—do oceny przydatności młodzieńca do funkcji społecznych i państwowych biegnie rozległy szlak, nie zawsze prosty i łatwy do przebycia, nie zawsze dobrze oceniany i pielęgnowany, często przeciwnie, wyboisty, z dolami i rowami, pozbawionymi ochrony, i niebezpieczny.

Dlatego tak wiele starań dokłada każde społeczeństwo, aby ten szlak, który ma przebyć dziecko i młodzieniec od wczesnego dzieciństwa do pełnej młodzieńczości, był jak najmniej narażony na wichry i zamiecie, aby jak najwięcej padało na tę drogę pogodnego i ciepłego słońca. Tym się też tłumaczy istnienie tak licznych badań psychiki i dziecięcej, tak wielu teorii i systemów wychowawczych, które dla pedagogów są bardzo ciekawe i pomocne, ale których różnorodność jest niebezpieczna w społeczeństwie biorącym recepty zbyt formalnie czy tak rygorystycznie.

Te społeczeństwa są na najlepszej drodze, które schemat wychowawczy mają jak najbardziej uproszczony i to we wszystkich sferach i ugrupowaniach. Wtedy bowiem ogólne zagadnienia wychowawcze soc. wchodzi w nawyk narodowy, stają się przy wykonywaniu instynktem zbiorowiska. Niewątpliwie i te społeczeństwa przechodzą przez stoczenia ewolucyjne lub nawet wstępują ewolucyjne, ale nie są narażone na głód i poszukiwanie ideału wychowawczego.

Niestety, społeczeństwo polskie przez niemal półtora wieku było podległe działaniu różnorodnych prądów odśrodkowych, narażających sumienie narodu i psychikę społeczną na rozbicie, i z konieczności ulegało poważnym odchyleniom od normy i całości szczerpowej. W tych warunkach czystość ideału wychowawczego i metod działania ulegała poważnym załamaniom i spaceniom; w praktyce odbywały się stale przystosowania do warunków dzielnicowych i zaborczych, grożąc utratą instynktu narodowi w zakresie jego zadań wychowawczych w stosunku do młodego pokolenia.

Tym się też tłumaczy, że — budując na wysokim poziomie organizacyjnym swoje szkolnictwo — w ostatnim dwudziestoleciu naród polski nie wyszedł z okresu stabilizowania ideału wychowawczego.

Nie pora i nie miejsce poruszać obecnie te sprawy i prowadzić teoretyczne na ten temat rozważania. Ale tym nie mniej wielka pora zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na pewne niebezpieczeństwa, wpływające z przeżyć i doświadczeń ostatnich trzech miesięcy.

W okresie po wielkiej wojnie powstała niewystarczająca teoria, a jeśli nie teoria, to w każdym bądź razie opinia, że rodzina w okresie szkolnym dziecka i młodzieńca nie jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialna za dziecko, i skwapliwie przetrzuciła trochę nie tylko w zakresie nauczania, lecz i wychowania na szkołę, zadawając się bliżej nieokreślonym współdziałaniem ze szkołą. Bylibyśmy bardzo niesprawiedliwi, gdybyśmy nie uznali, że na polu tego współdziałania wiele działo się, ale tym niemniej równocześnie musimy podkreślić charytatywny stosunek tego współdziałania, jeśli to zagadnienie rozpatrywać w szerokiej płaszczyźnie szkół i szkolnictwa. Niewątpliwie zależała ta cała działalność od środowiska, od jego ideowej prężności, od środków materialnych i od doboru grupy ludzi, którzy tę pracę realizowali. Wilno ze swymi organizacjami rodzicielskimi i instytucjami, centralnie lub spe-

cialnie zagadnienie współdziałania domu ze szkołą podejmującymi, jest jaskrawym i bardzo dodatnim przykładem pracy szeroko przemyślanej i zakreślonej na daleką metę.

Ale nie mniej godne jest podniesienia, że w tej pracy współdziałania odbywało się równocześnie w wielu wypadkach niesłuszne samorozgrzeszenie się poszczególnych jednostek z odpowiedzialności za dziecko.

W teorii sprawa była na należytej płaszczyźnie, w praktyce praca odbywała się w paru równoległych płaszczyznach, a między nimi tworzyły się pola bez nadzoru, którymi sobie chadzała opuszczone przez dom i szkołę młodzież. Pewnie opanowalibyśmy w konsekwencji te niedociągnięcia, gdyby nie przyszyły na naród ciężkie terminy, które sprawę jeszcze bardziej skomplikowały i pogmatwały.

Jak na jedno społeczeństwo przeżyć w okresie dwóch miesięcy hasło państwowe — wojny, a potem dwukrotne zmienianie hasła i warunków ustrojowych — nie jest rzeczą łatwą.

I nie dziwota, że to wszystko nie mogło na środowisko szkolne, atmosferę duchową, i uczo-

ciowość młodzieży — wpłynąć jednolicie i dodatnio.

Wikła się myśl ludzka w sferze trudnych problemów i pytań, błąka się dziecko i młodzieniec, nie otrzymując należytych odpowiedzi i wyjaśnień. Do tego dochodzi demoralizacja, mająca podłoże w warunkach i trudnościach bytu materialnego.

Jeśli kiedykolwiek dyskutowaliśmy sprawę niedopatrzeń starszego społeczeństwa w odniesieniu do młodzieży, ocenialiśmy takie zjawisko jako niepożądane i pomagaliśmy rychłej rewizji zachodzącego zjawiska. Jednakże to niebezpieczeństwo dzisiaj staje się bardziej wymagające rewizji i zajęcia właściwego stanowiska.

Naród polski zawsze stawał na młodzież, a co innego nieekonomiczna rozrzutność sił młodzieńczych.

Dlatego dzisiaj, nie odrzucając słusznej zasady współdziałania domu ze szkołą, rodzina musi wiedzieć, że punktem ciężkości staje się właśnie ona, rodzina, na którą życie wkłada w pierwszym rzędzie obowiązki i odpowiedzialności za wychowanie dziecka i młodzieńca.

Grzegorz Gołdon

Nowe granice Ukrainy i Białorusi

MOSKWA (Elta). W pismach ogłoszone zostały dekrety ustanawiające nowe granice zachodniej Białorusi i Ukrainy, oraz okręgi administracyjne.

Granica między Ukrainą a Białorusią na byłych terenach polskich przeprowadzona została następująco: Równe i obszar wołyński przydzielone zostały do Ukrainy, a Brześć Litewski i

Pińsk do Białorusi. Granica ustalona została według granicy językowej. Zachodnia Białoruś podzielona została na pięć powiatów: Baranowicze, Białystok, Brześć Litewski, Wilejka i Pińsk. Ukraina Zachodnia podzielona została na sześć powiatów: Luck, Drohobycz, Lwów, Równe, Stanisławów i Tarnopol.

Czy właściciele domów obowiązują względy ludzkie i etyka?

Sensacyjny zatarg o lokale czterech firm chrześcijańskich

W tej chwili, gdy aktualną jest sprawa ustawy lokatorskiej, gdy władze litewskie dają pełne zrozumienie dla postulatów ogółu lokatorów i wydały już nawet parę administracyjnych zarządzeń po myśli tych postulatów mamy do zanotowania, co najmniej dziwne postępowanie właścicieli jednej z największych czynszowych kamienic w Wilnie pp. Marii i Edwarda Gimbutów przy ul. Mickiewicza 23.

Państwo Gimbutowie zażądali opuszczenia czterech lokali handlowych w wyżej wymienionej kamienicy przez prosperującą bez przerwy i jak jesteśmy zapewnieni całkowicie wywiązującą się w stosunku do nich ze swych zobowiązań firmy chrześcijańskie:

1. Piekarnie i cukiernie Fr. Astyka.
2. „Polnot“ — Włodzimierza Grewcowa.
3. Zakład krawiecki Edmunda Tredera.
4. Zakład fryzjerski Mieczysława Kozłowskiego

W ostatnich czasach, jak wiadomo wytworzyła się sytuacja tego rodzaju, że nie sposób jest wynająć najmniejszego nawet lokalu handlowego bez specjalnej opłaty za prawo wprowadzenia się do danego lokalu. Inaczej mówiąc rozwinął się na dużą skalę proceder sprzedaży i kupna lokali handlowych.

Znane są w Wilnie wypadki, że za niektóre lokale, właściciele domów otrzymali po kilka a nieraz po kilkanaście tysięcy litów tylko za ustąpienie miejsca nowym przedsiębiorcom. Za lokale z urządzeniami wewnątrz płaci się sumy wręcz zawrotne. Np. „Palais de Danse“ sprzedany był przez p. Kneblewskiego za 25.000 litów.

Czy ten cel przyświeca pp.

Gimbutom nie możemy twierdzić, lecz jakiś tam muszą mieć swój cel skoro dążą do wyzbycia się dotychczasowych solidnych starych dzierżawców lokali handlowych.

W wileńskich sferach kupieckich i rzemieślniczych z dużym oburzeniem mówi się o tym, że pp. Gimbutowie wykorzystują tutaj, szczególnie w stosunku do firm pp. Astyka i Grewcowa okoliczność nieobecności w Wilnie właścicieli tych firm.

Otóż, jak powszechnie wiadomo pp. Franciszek Astyk i Włodzimierz Grewcow zostali aresztowani i wywiezieni przez władze sowieckie i nic konkretnego nie wiadomo jaki jest ich dalszy los. Przedsiębiorstwa jednak nie przerwały już, jak pod-

W sprawie gimnazjów z polskim językiem wykładowym

W związku z tym, że uczniowie niektórych gimnazjów państwowych z polskim językiem wykładowym, podburzani przez różnych agitatorów, nie chodzą do szkół, władze oświatowe ogłosiły 4 grudnia, że uczniowie, którzy do 6 grudnia nie przybędą do szkoły, zostaną skreśleni z listy uczniów i nie będą mogli wstąpić do innych szkół. Obecnie podaje się do wiadomości, że 6 grudnia w trzech gimnazjach z polskim jęz. wykładowym większość uczniów się zebrała. Jedynie do VI państwowego gimnazjum żeńskiego (b. gimn. Czartoryskiego) uczniowie nie zeszli się w porządku w klasach. W sprawie wszystkich nieporządnie uczęszczających do gimnazjów uczniów, zapadnie 7 grudnia odpowiednia decyzja.

Język państwowy a praktyka lekarska

Według przyjętej ostatnio przez sejm ustawy o praktyce lekarskiej, dentystrycznej i farmaceutycznej, osobom, które w swych dokumentach cenzusu naukowego nie mają oceny z języka państwowego, prawo praktyki może być udzielone jedynie po sprawdzeniu (przez komisję przy Dep. Zdrowia) znajomości języka państwowego w słowie i w piśmie.

Osobom, które narazie nie mogą się jeszcze wykaazać dostateczną znajomością jęz. państwowego, lecz złożyły pisemne zobowiązanie, że się przygotowują do sprawdzenia ich znajomości języka państwowego, mogą być udzielane czasowe zezwolenia na praktykowanie, lecz na okres nie dłuższy, niż dwa lata. (N)

Biuro Informacyjne przy Izbie Pracy

Z dniem 6 grudnia uruchomione zostało przy ul. Wielkiej 34 Biuro Informacyjne przy Izbie Pracy. Zadaniem biura będzie informowanie robotników o lit. ustawodawstwie przemysłowym, Kasach Chorych, udzielanie porad prawnych, bezpłatne pisanie podań robotnikom do różnych urzędów i ścisła współpraca z Inspekcją Pracy Okręgu Wileńskiego. (N)

Przejęcie komunikacji

Samorząd wileński zdecydował się już ostatecznie przejąć z dn. 1 stycznia 1940 r. komunikację autobusową w m. Wilnie. Koncesja dotychczasowa firmy „Sauer“ wygasa 31 bm. (N)

Czytajcie jedyny polski tygodnik „CHATA RODZINNA“

kreśliliśmy na wstępie egzystencji i prowadzone są przez żony wywiezionych.

Tu już wchodzi w grę moment bardzo ludzki i zagadnienie etyczne w stosunkach handlowych, który obowiązuje kryba również właściciele kamienic.

Z prawdziwą satysfakcją zanotowalibyśmy skolei, że poruszenie tego właśnie momentu odwiedzie szczęśliwych posiadaczy kamienicy przy ul. Mickiewicza 23 od conajmniej dziwnego ich zamiaru, zwłaszcza, że sami przeżyli niedawno obawy aresztowania i wywiezienia, chroniąc się w Litwie na weś o marszu wojsk sowieckich na Wilno w dniu 17 września rb.

(wb)

Zamknięcie b. Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Handlowego

Z dniem 4 grudnia r.b. w państwowym żeńskim gimnazjum Handlowym praca normalna ustała i gimnazjum straciło uczennice. W związku z tym, z rozporządzenia Delegata M-stwa Oświaty z dniem owym gimnazjum uważa się za nieczynne.

Zaznaczyć należy, że w tym gimnazjum nie zostały dokonane żadne zmiany personalne ani w rozkładzie nauki. (N.)

Kradzież na 20 tys. litów

Onegdaj w nocy włamywacze dokonali większej kradzieży przy ul. Zawalnej 32 ze sklepu materiałów blawatnych i sukiennych Kavana.

Włamywacze przedostali się na podwórce następnie zrobili otwór w ścianie i dokonali kradzieży na sumę ponad dwadzieścia tysięcy litów.

W jednej z melin przy ulicy Dymburskiej tej nocy odnaleziono skradzione towary. Dokonano kilku aresztowań.

SZPILKI

Jak doniosły pisma zagraniczne — dowództwo naczelne sił zbrojnych Rzeszy padło ofiarą ostatniej fali grypowych zachorowań. Szczególnie dotkliwie odczuwa to grupa sztabowa zbliżona do Mozeli. Tak więc mamy tam grypę grupy. AS.

Co piszą inni?

Ton prasy niemieckiej w stosunku do Szwecji, zdaniem „Timesa“, znacznie się zaostrzył. Niektóre gazety posuwają się nawet tak daleko, że wietrzą rozbiór państw skandynawskich przez dwóch potężnych sąsiadów.

Oczywiście przyjemniej jest czuć coś na karku sąsiada, niż na własnym, stąd prasa sprzymierzeńców nie może być uważana za idealnie bezstronna przy rozpatrywaniu spraw skandynawskich. Z ostatecznym sądem należy więc zaczekać do nadejścia dzienników niemieckich. Jednakże zaowiedź utworzenia „rządu jedności narodowej“ w Szwecji, oraz organizacja szwedzkiego korpusu ochotniczego, mającego udać się do Finlandii, wróży istotnie zbliżanie się t. zw. wielkich wypadków dla całego półwyspu Skandynawskiego.

Jednocześnie litewskie depesze Elty przyniosły wiadomości o koncentracji wojsk tureckich na północnych granicach Turcji. Chmury zbierają się więc jednocześnie nad południem i nad północą Europy.

Amerykański dziennikarz Willard zamieszcza w londyńskim Spektatorze opis t. zw. rezerwu lubelskiego. Od 17 października r. b. przesiedlono tam 1.900.000 Żydów z Niemiec, Czech, Moraw, Słowacji i Polski na teren liczący zaledwie 500 kilometrów kwadratowych (sześć razy tyle obszaru co jezioro Narocz). W rezerwacie panują oplakane warunki mieszkaniowe.

Moskiewska „Prawda“ z dnia 4 go grudnia przeczy pogłoskom, jakoby ZSSR miał zagrozić państwu skandynawskim. Gazeta nazywa wypaczeniem rzeczywistości glosy, jakoby Rosja Sowiecka miała zagrażać Danii, Norwegii i Szwecji. Armia sowiecka opuści natch-miast Finlandię, pisze „Prawda“, jak tylko uzna to za stosowne ludowy rząd fiński (rząd utworzony w Teriokach).

Zresztą niemalą sensację podaje japoński dziennik „Asagi“. Oto z inicjatywy japońskiej zostały wszczęte rokowania japońsko-amerykańskie celem roziania błędnych informacji o „zamiarach Japonii w stosunku do amerykańskich uprawnień w Chinach“. Porozumienie amerykańsko-japońskie rozwiązałoby obu państwom ręce w wielu innych sprawach.

Oczywiście, nie jest to rzeczą łatwą, gdyby jednak do tego doszło, Stany Zjednoczone i Japonia stałyby się niewątpliwie znacznie aktywniejsze w rozstrzygnięciu konfliktów europejskich. I.

Nabożeństwo w Paryżu za ś. p. Stankiewicza

W kościele polskim w Paryżu odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy kapłana ms. „Pilsudski“ ś. p. Mamerta Stankiewicza. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele Rządu Polskiego z premerem gen. Sikorskim na czele.

Bezskuteczny atak niemiecki

PARYŻ. (Elta). Naczelny sztab armii francuskiej donosi, że w dniu 5 grudnia wojska niemieckie na niektórych odcinkach próbowały atakować, lecz bezskutecznie.

KRONIKA

Grudzień
7
Czwartek

Dziś: Ambrozego.

Jutro: Niepok. Pocz.

Wschód słońca — 7 m. 29

Zachód słońca — 2 m. 51

Dyżury aptek:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sokolowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomczewskiego (W. Pohulanka 23); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Przedmiejska (Niemiecka 15); Wysockiego (Wielka 3).

Poza tym stale dyżurują następujące apteki: Peka (Antokolska 42), Szantyrza (ul. Legionów) i Zajazdowski (Witoldowa 22).

— 8 grudnia r. b., to jest w piątek o godzinie 7-ej rano w kościele św. Kazimierza, przed ołtarzem kupieckim, odbędą się rotaty kupieckie.

— Rotaty na intencje urzędników zostaną odprawione w dniu 8-go grudnia r. b. o godz. 7 min. 30 rano w kościele św. Jerzego.

Nabożeństwo celebrować będzie ks. prof. W. Suszyński, kazanie wygłosi ks. prof. W. Urbanowicz.

— Rotaty Pracowników Pocztowych w Wilnie odbędą się w piątek 8-XII-39 r. w kościele św. Trójcy o godz. 7-mej rano.

— Rotaty Krawców odbędą się dnia 8-go grudnia r. b. o godz. 6-ej w Kościele po Dominikańskim, na które zaprasza się mistrzów, członków, czeladź krawiecką i sympatyków.

— Rotaty Rzeźników i Wędliniarzy Chrześcijan w Wilnie oraz Czeladników odbędą się w dniu 8 grudnia r. b. (w piątek) w kościele O. O. Franciszkanów, o godzinie 7 rano.

— Nominacja pierwszego litewskiego adwokata w Wilnie. Dowiadujemy się, że Ministerstwo Sprawiedliwości mianowało byłego sędziego i adwokata w Kownie Olgierda Andrekusa, na stanowisko adwokata w Wilnie. Otworzył on już kancelarię przy ul. Mickiewicza 41.

— Nowy lekarz naczelny w szpitalu św. Jakuba. Na stanowisku naczelnego lekarza w szpitalu św. Jakuba zaszła zmiana. Na miejsce d-ra Kucharzkiego, który pełnił funkcję w zastępstwie internowanego przez władze sowieckie d-ra Siedleckiego, mianowany został doktor Szemis. (x)

— Kasa Banku Litewskiego została przeniesiona z dniem 4 grudnia z lokalu b. Izby Handlowo-Przem. (Mickiewicza 32) do lokalu b. Izby Skarbowej (W. Pohulanka 10). W kasie tej wymienia się deponowane złote, w sumach ponad 1000 zł. (N)

— Rejestrację przedsiębiorstw w Wilnie i okręgu rozpoczęła Inspekcja Pracy okręgu wileńskiego z dniem 5 grudnia. (N)

— W Sądzie Grodzkim w Wilnie pracuje już 5 sędziów. Etyaty Sądu Grodzkiego przewidują 11 sędziów. Sprawa nominacji dalszych 6 sędziów nie jest jeszcze wyjaśniona. (N)

— Burmistrzem N. Wilejki mianowany został p. Piotr Stankauskas. (N)

— Sprawa etatów rzeźni miejskiej. 5 bm. rozpatrywane były w odnośnej komisji etaty rzeźni miejskiej. Zdaniem członków komisji, liczbę pracowników rzeźni wypadnie zmniejszyć. Niektórzy z pracowników pozostaną etatowymi, zaś inni — nietatowymi i płatnymi odpowiednio do dniówek. (N)

— Bezrobotnych w Wilnie zarejestrowano ogółem 8 tys, z czego połowa już pracę otrzymała, zaś drugiej połowie — odnośne czynniki starają się pracę znaleźć. W związku z tym udali się na prowincję inżynierowie samorządu wileńskiego. Badają oni możliwości robót publicznych. (N)

— Sprawa nadliczbowych godzin pracy w samorządzie. W tych dniach burmistrz m. Wilna polecił kierownikom wszystkich wydziałów samorządowych by zorganizowali pracę w swych urzędach tak, żeby nie zachodziła potrzeba pracowania w godzinach nadliczbowych. Za godziny nadliczbowe płacić się będzie tylko w tych wypadkach, gdy burmistrz wyrazi na nie swą zgodę. Powyższe zalecenie burmistrza ma na celu staranniejsze wykorzystywanie godzin pracy. (N)

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

Dziś, w czwartek dn. 7.XII o godz. 17-tej — ukaże się na przedstawieniu wieczornym jedna z najlepszych komedii Bałuckiego „Krewniaki” z pp. St. Perzanowską, J. Kurnakowiczem i Z. Chmielewskim w rolach głównych.

Poranek świąteczny.

Jutro, w piątek dn. 8.XII — jako w dniu świątecznym — o godz. 12-tej odegrana zostanie doskonała komedia „Cieszymy się życiem”.

Premiera w Teatrze na Pohulance. W sobotę dn. 9.XII Teatr Miejski na Pohulance daje nową premierę. Będzie to R. Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia”.

Teatr muzyczny „Lutnia”

Dziś o godz. 5-tej pp. grana będzie w dalszym ciągu komedia muzyczna „Trafika pani generałowej”. „Madame Pompadour”. W próbach jedna z największych operetek Falla „Madame Pompadour”.

Teatr „Rewia” Świątówid

Dziś premiera rewii pt. „Tylko dla dorosłych”. Wstęp dozwolony jest tylko osobom od lat 18.

Teatr „Niebieski Pajacyk”

Ostatnie dwa przedstawienia „Czerwonego Kapturka”

Z uwagi na olbrzymie powodzenie pięknej bajki ze śpiewami i tańcami pt. „Czerwony Kapturek” bajka ta ukaże się jeszcze 11 i 13. Bilety w cenie od 25 centów do 1.50. Bilety są do nabycia w kasie kina „Świątówid” od 10—12 i od 14—19.

„Spaudos Fondas” w Wilnie

ul. Mickiewicza 31, tel. 29-98

ZAPATRUJE

Gimnazja, licea, szkoły średnie i powszechne we wszystkie potrzebne podręczniki, książki oraz materiały piśmienne.

Urzędy, organizacje i kancelarie w materiały i przybory pisemne i kancelaryjne, bloki, książki rachunkowe.

Spółeczeństwo wileńskie w książki litewskie, materiały pisemne, plany miasta Wilna, nowe widoki miasta Wilna i t. p.

Korzystajcie z usług „Spaudos Fondas”!

Poszukiwanie zaginionych

Poszukiwani:

Stefan Pawluć, adwokat z Nowogródka, por. rez. 9 Dyonu Tab.

Panie, które obiecały dać wiadomość z Podbrodzia o Władysławie Rymaszewskim.

Milewski Zenon, 134 p. p 1 komp.

Trzaska Antoni, plut. zaw. 5 p. p. leg. 1 C.K.M. wyjechał z Wilna 11.X.39 w kierunku Warszawy z kompanią rezerwy.

Krewnych i znajomych.

Kazimierz Pereświat-Sołtan, rotm. 1 p. szwol. w Warszawie, żona i syn. Witold-Michał Obuchowicz, podch. 2 p. ul. Grochowskich.

Tadeusz Białobrzęski, plut. 1 p. p. Leg. III bat. plut. łączności.

Czesław Szumski - Szauman, oficer KOP. Przydział Sztapu KOP w Pińsku. Helena Borowska z synkiem Jędrusem z Białogostoku.

Sikorski Feliks, zam. w Wilnie. Ostrowscy Ludwika i Konstanty, zam. w Litwie.

Zbigniew Mazurkiewicz, stud. II r. prawa USB.

Franciszek Półjanowski, plut. podchor. 5 p. p. leg. walczył pod Pułtuskim i Wyszkowem.

Leon Songin, ppor. rez. 1 p. p. Leg. 2 komp. ur. 1912 r. syn Pauliny i Antoniego.

Lachowicz Edward, szer. rez. 5 p. lotn. Lida.

Andrzej Mackiewicz, plut. podchorąży 77 p. stud. med. USB.

Por. rez., dr. Mieczysław Dehnel, 1 pułk przeciwlotniczy.

Ppor. rez. Władysław Dehnel, 33 pułk piech. Różan pod Łomżą.

Zarzecki Witold, 1 p. p. leg. 2 C.K.M. szer. rez.

Piotr Kuźno, zam. w Końskiem.

Zygmunt Korybutiak, mgr etnologii, of. rez. 1 P.A.L.

Inż. arch. Józef Kobyliński z Warszawy.

Kojusa Bronisław, zam. w Grudziądzu.

Tadeuszowa Grzeszkiewiczowa z Brześcia, żona oficera w. p.

Żona, dzieci Terenia i Roland, znajdujący się w Drusienikach we wrześniu.

Twarogal Czesław z matką, z Grodna.

Seweryna Gniódkówna z Aleksandrowa k/Łodzi.

Ppor. Bieńkuński Mieczysław 1 lub 205 p. p. leg.

Inż. Bohdan Kowalewski.

Dr. Siemaszko Władysław, koło Lwowa, przy szpitalu jeńców niemieckich, jakoby wywieziony przez Sowietów do Kamieńca.

Chłapowscy Stanisław i Wanda z Czerwińskich z pod Modlina.

Jankowski Ludwik, 5 p. p. leg. 7 komp.

Kto by wiedział o losie zaginionych, proszony jest o poinformowanie poszukujących według podanych adresów.

Kto poszukuje:

Pawluciowa Janina, Wilno, Wiwulskiego 8 m. 11.

Rymaszewska Izabela, Wilno, zauł. Ś-to Michalski 10 m. 5.

Milewska Genowefa, zaśc. Taraszyński, poczta Jaszuny II.

żona Anna, Wilno, ul. Lipowa 12 m. 3.

Józef Wiśniewski, były urz. Monop. Spiryt. Palanga Int. Stov. 18 komp. blok 29 Birutes Al. 26.

brat X. Lucjan Pereświat - Sołtan, proboszcz w Kolonii Wileńskiej. rodzice. Wilno, Stroma 5 m. 4.

Wanda Białobrzęska, Wilno, Chełmska 28-2.

rodzice. Wilno, Tomazsa Zana 21-5.

mąż. Węgry, Kiszmánós Billiger internista.

Ostrowski Karol, Rokiškis Int. Stov. dvaras — sola 25.

ciotka Halina Jastrzębowska, Wilno, Bankowa 2-5.

Julian Półjanowski, Nowo-Wilejka, zauł. Przechodni 10.

A. U. Wilno, ul. 3-go Maja 7 m.

matka Anna Wiszniewska, Wilno, ul. Kalwaryjska 30 m. 5 b.

wiadomość złożyć w Red. Kurjera Wileńskiego.

Matka, Helena Dehnelowa, Wilno, ul. Stara 9, Zwierzyniec.

„ „ „ „

Zarzecka Anna, Kolonia Dobrowola, poczta Landwarów.

Jan Kuźno, zam. w Wilnie, ul. Beliney 1—46.

„ „ „ „

Stefan Łosiakowski, Wilno, ul. Ofiarna 4—19.

Żona. Złożyć wiadomość w „Kurjerze Wileńskim”.

Franciszka Michałowska, zam. w Wilnie, ul. Sosnowa 9-a m. 5.

Por. Parol Stanisław, Kalvarija, I Stov. Intern. sala 110.

Tadeusz Muszyński, Birštonai Int. Stov. blok nr 4.

Matyjasik Franciszek, Wilno, Antokolska 18—3.

Bieńkuński Michał, Wilno, ul. Wiwulskiego 8 m. 6.

Matka, Maria Kowalewska, zam. Wilno, ul. Sierakowskiego 12—1.

Żona, Danusia, Wilno, zauł. Ignacowski 5 m. 4.

Szlagowska Jadwiga, Wilno, ul. Kasztanowa 3 m. 1.

Helena Jankowska, folw. Koncystaw, gm. i poczta Mejszagola.

Różne

Uwaga wilan! W Wilnie, ul. Wielka 26 7 w podwórzu uruchomione zostało biuro informacji i pośrednictwa. Biuro prowadzi doświadczeni specjaliści z Kowna. Biuro załatwia sumiennie i szybko następujące prace: 1) pisze podania do różnych urzęd., 2) tłumaczenia i przepisywania, 3) przyjmuje różne pośrednictwa i ogłoszenia do gazet. Biuro załatwia wszystkie potrzebne formalności w sprawie placenia podatków i uzyskiwania patentów. Wszystkie prace wykonane są z przestrzeganiem obojętności w Litwie ustaw. Biuro pośredniczy w dziedzinie handlu, posiada znawców języka litewskiego i innych. Wszyscy ci, którzy mają jakiegokolwiek interes proszeni są o zwracanie się do biura informacji i pośrednictwa — Wilno, ul. Wielka 26—7, telefon 23-59 godziny urzędowania od 8—14 i od 17 20 za wzięciem świąt.

Znaleziony dyplom nauczycielski na imię Lewina Lejby oraz zdjęcia i widokówki proszę zwrócić za wynagrodzeniem — ul. Sniegowa 1—17

Zgubione w pobliżu Hall tymczasowe zaświadczenie na imię Haniewicz Helena — Łaskawie zwrócić: Małowa 21—1

Zgubiony dn. 30.XI dowód osobisty Nr 2402 na imię Józefa Trockiego — unieważnia się

Zgubiony dn. 30.XI dowód osobisty Nr 665 na imię Stefani Dzikięwiczówny i 240 zł — proszę zwrócić dowód tylko — zauł. Świętojeński 4—1

RADIO

CZWARTEK, dn. 7.XII.

Wilno

15.15 — Informacje w jęz. polskim.
17.30 — Muzyka z płyt.
17.45 Odczyt M. Rągiewiczusa w jęz. polskim: Spółdzielczość litewska.
18.00 — Muzyka z płyt.
18.25 — Informacje po litewsku.
18.40 — Informacje w jęz. polskim.

PIĄTEK, dnia 8-XII:

Wilno i Kowno

10.15. Z Kowna. Translacja nabożeństwa z Bazyliki.
17.00. Translacja z uroczystości założenia harcerstwa przy gimn. W. Witolda.
18.30. Informacje po litewsku.

Wilno

18.45. Informacje po polsku.
19.00. Informacje po żydowsku.

Lekarze

DOKTOR MED.

Benedykt Scherman

powrócił i wznowił przyjęcia w chorobach płucnych (Roentgen) ul. Zawalna 2, tel. 10-69

Dr. Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych, przyjmuje od godz. 12—2 i 4—7, Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77.

Dyrektor Kliniki Dermatologicznej Prof. Dr. Tadeusz Pawias

przeprowadził się na ul. Kamienną 3 i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od g. 3.30 do 4.30 Telefon 11-31.

Akuszerki

Akus. Maria Laknerowa

przyjmuje od g. 9 rano do g. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Akuszerka Śmiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, Ceny przystępne. ul. Zamkowa 26 m. 6.

Nauka i Wychowanie

„Instytut Nauk Języków” (dawn. Germanistyki) Wielka 2 m. 1. Nowe przyłączone kursy języka litewskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego

SHELEY'S Instytut języków obcych. Mickiewicza 4 m. 12. Litewski, angielski, francuski i niemiecki Lektoraty angiel. — 4 lity mies.

Kursa języka litewskiego dla farmaceutów rozpoczyna się dnia 13 b. m. Z-pisy i informacja w lokalu przy ul. Wileńskiej 27—3 w dn. 7 i 9 b. m. w godz. 9—10 i 17—19. Przy zapisywaniu się na kursa należy uiścić wpisowe 1 lit i opłatę za 1 miesiąc

Praca

Maszynistka posiadająca litewski potrzebna. Oferty pisemne: zauł. Franciszkański 7, Szkoła na Przychodnia Lekarska

Władam biegle w słowie piśmie język litewski, polski i rosyjski — szukam poważnej posady w banku, przedsiębiorstwie przemysłowym, handlowym. Oferty kierować do administr. pod „J. S.”

Stużący potrzebny — Cnocmska 15—4, także palto męskie watolnowe do sprzedania.

Lokale

Poszukuję 2—4 pokoi z kuchnią pod restauracją w dobrym punkcie w śródmieściu. Zgłoszenia: 3-go Maja 7 m. 16 dla H. W.

Poszukuję lokalu pod pensjonat o 10—15 pokojach, okolica Mickiewicza. Może być z urządzeniem. Zgłoszenia: Wiwulskiego 31

Do wynajęcia lokal 5-pokojowy z wygodami — Mostowa 16, Informacje u dozorczy

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cent, za tekstem 60 cent. Drobne 20 cent za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednosłupowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada

Leidėjas: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkiś.

Spaustuvė „Zinčius”, Wysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 3-40. Drukarnia „Zinčius”, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.